

Sygn. akt VI A Ca 965/07



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia

20 lutego 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia S.A. – Regina Owczarek-Jędrasik

Sędzia S.A. – Wanda Lasocka

Sędzia S.A. – Zofia Markowska

Protokolant apl. rad. - Tomasz Kamiński

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2008 r. w Warszawie
na rozprawie

sprawy z odwołania Wioletty M i Mikołaja K

M od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 8
listopada 2006 r. Nr OPC/3822A/7613/W/1/2006/IW

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o cofnięcie koncesji na obrót paliwami ciekłymi

na skutek apelacji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i

Konsumentów

z dnia 14 maja 2007 r. sygn. akt XVII AmE 233/06

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddała odwołanie,

II. nakazuje pobrać od Wioletty M i Mikołaja K

M solidarnie na rzecz skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w
Warszawie kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty od
apelacji.

Sygn. akt VI A Ca 965/07

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia z dnia 14 maja 2007 r. w sprawie z odwołania Wioletty M i Mikołaja K M od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 8 listopada 2006 r. Nr OPC/3822A/7613/W/1/2006/IW przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki o cofnięcie koncesji na obrót paliwami ciekłymi uchylił zaskarżoną decyzję.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski:

Decyzją z dnia 8 listopada 2006 roku Nr OPC/3822A/7613/W/1/2006/IW pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki postanowił cofnąć powodom — Wioletcie M i Mikołajowi K M prowadzącym wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą „D ” s.c.z siedzibą w S koncesję na obrót paliwami ciekłymi, udzieloną Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 17 sierpnia 2004 roku Nr OPC/3822/7613/W/1/2004/IW.

Za podstawę swojego rozstrzygnięcia Prezes Urzędu Regulacji Energetyki uznał okoliczność, iż w dniu 2 lipca 2004 roku oraz w dniu 25 maja 2005 roku powodowie wprowadzali do obrotu paliwo o jakości niezgodnej z obowiązującymi przepisami prawa.

Pozwany podniósł, że przedsiębiorca prowadzący profesjonalną działalność gospodarczą zobowiązany jest do dołożenia należytej staranności w zakresie jej prowadzenia. Szczególnym tego przykładem jest, w ocenie pozwanego, wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, bowiem, stosownie do art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy - Prawo energetyczne wymaga uzyskania koncesji przez przedsiębiorcę. Na Koncesjonariuszu ciąży obowiązek stworzenia takiej organizacji obrotu, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nie odpowiadającej obowiązującym przepisom, natomiast wypełnianie postanowień określonych w warunkach wykonywania

działalności objętej koncesją stanowi podstawowy obowiązek Koncesjonariusza.

W opinii pozwanego, brzmienie przepisu art. 41 ust. 3 ustawy - Prawo energetyczne przesądza, że Prezes Urzędu Regulacji Energetyki jest zobligowany, a nie uprawniony do cofnięcia koncesji w razie stwierdzenia rażącego naruszenia warunków koncesyjnych.

Pozwany stanął zatem na stanowisku, że dwukrotne wprowadzanie do obrotu przez powodów paliwa niespełniającego norm jakościowych jest rażącym naruszeniem warunku 2.2.1 udzielonej koncesji i stanowi podstawę do jej cofnięcia przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Od powyższej Decyzji powodowie złożyli odwołanie domagając się uchylenia zaskarżonej Decyzji w całości przez sąd lub przez organ, który ją wydał.

Zaskarżonej Decyzji powodowie zarzucili błędne ustalenie przez organ, że zaistniały przesłanki do cofnięcia koncesji na obrót paliwami ciekłymi, podczas gdy brak było podstaw do stwierdzenia, że zaistniałe na stacji powodów naruszenie warunków koncesji miało charakter rażącego, bowiem zachowaniu powodów nie można przypisać znamion rażącego niedbalstwa, czym organ naruszył art. 41 ust. 3 ustawy - Prawo energetyczne w zw. z art. 58 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

W ocenie powodów, z przepisu art. 41 ust. 3 ustawy - Prawo energetyczne wynika, że podstawę do cofnięcia koncesji winno stanowić nie każde naruszenie jej warunków, lecz jedynie rażące naruszenie, a użyte w w/w przepisie sformułowanie rażące naruszenie uznać należy za tożsame z istniejącym w prawie cywilnym pojęciem rażącego niedbalstwa stanowiącego kwalifikowaną postać winy nieumyślnej.

W opinii powodów, pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niedołożeniem wymaganej staranności, a miernik staranności określa art. 355 k.c. nakazujący zachować staranność wymaganą w stosunkach danego rodzaju. Podnieśli, że w niniejszej sprawie organ cofnął koncesję z uwagi na dwukrotne stwierdzenie w wyniku kontroli przeprowadzanych w dniach 2 lipca 2004 roku

oraz 25 maja 2005 roku wprowadzenia do obrotu paliwa niespełniającego norm jakościowych na należącej do powodów stacji paliw w T .

Powodowie podali, że próbki benzyny i oleju napędowego pobrane do badania w dniu 2 lipca 2004 roku pochodziły z paliwa, którego dostawcą był koncern O S.A., a zatem brak było podstaw do uznania, że paliwo dostarczone im przez największy koncern paliwowy w kraju może nie spełniać norm jakościowych.

Ponadto, w ocenie powodów, przekroczenie norm jakościowych stwierdzone w kontrolowanym paliwie było nieznaczne i wynikało prawdopodobnie z faktu, że powodom mogło zostać dostarczone wyprzedawane paliwo z rezerw państwowych z miesiąca listopada 2003 roku.

Dostawcą paliwa pobranego do kontroli w dniu 25 maja 2005 roku była natomiast firma „A ” z E . W ich ocenie, do skażenia tego paliwa doszło prawdopodobnie na skutek działania polegającego na dolaniu do zbiornika z przechowywanym olejem napędowym określonej ilości substancji z dużym stężeniem siarki, czego efektem było właśnie przekroczenie dopuszczalnej maksymalnej wartości siarki we wskazanych w kontroli granicach. Zdaniem powodów, było to prawdopodobnie działanie którejś z konkurencyjnych firm, bowiem praktyka dowodzi, że konkurencja w branży paliwowej sprawia, że coraz częściej dochodzi do działań, których celem jest wyrządzenie szkody konkurencyjnej firmie, sami powodowie nie mieli bowiem żadnego racjonalnego i ekonomicznego interesu w zanieczyszczeniu zakupionego przez siebie oleju napędowego siarką.

Powodowie podali także, że po dokonanej w dniu 25 maja 2005 roku kontroli podjęli cały szereg kosztownych działań mających na celu uniknięcie w przyszłości podobnych naruszeń. W tym celu zabezpieczyli dokładnie dostęp do przechowywanego na stacji paliwa poprzez dokonanie zaplombowania otworów oraz powierzyli wykonywanie czynności całodobowego dozoru nad stacją i przechowywanym paliwem dodatkowej osobie – Janowi F . Ponadto, od dnia 25 maja 2005 roku dokonują laboratoryjnej kontroli niemal każdej

dostawy paliwa dostarczanego na prowadzone stacje. Paliwo sprawdzane jest na ich koszt w laboratorium L w G, gdzie dostarczają próbki paliwa.

Powodowie podnieśli, że w lipcu 2006 roku Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej w S delegatura K przeprowadził kontrolę jakości paliw na stacji w T. Wyniki badań kontrolnych stwierdziły, iż paliwa spełniają wymagania jakościowe. Ponadto, przeprowadzone na stacjach powodów kontrole przez Urząd Celny w S w miesiącach styczniu, wrześniu i październiku 2006 roku wykazywały, że rozprowadzane w nich paliwa są dobrej jakości.

Wskazując na powyższe powodowie są zdania, że w związku z ponoszonymi przez nich nakładami na badanie jakości rozprowadzanego na stacjach paliwa oraz działaniami mającymi na celu zabezpieczenie przechowywanego na stacji paliwa nie sposób przyjąć, że zachowali się oni w sposób rażąco odbiegający od modelu wyznaczonego dla przedsiębiorców w branży paliwowej. Tym samym nie naruszyli oni swoim zachowaniem w sposób rażący warunków określonych w udzielonej im koncesji.

W ocenie powodów, wymierzona im przez organ kara w postaci odebrania koncesji na obrót paliwami ciekłymi ma zdecydowanie zbyt restrykcyjny charakter w stosunku do popełnionego naruszenia warunków koncesji.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powodowie — Wioletta M i Mikołaj K M. prowadzą wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą „D” s.c. z siedzibą w S w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji udzielonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 17 sierpnia 2004 roku Nr PC/3822/7613/W/1/2004/IW.

Bezsporne pomiędzy stronami jest, że kontrole jakości paliw ciekłych przeprowadzone na użytkowanej przez powodów stacji paliw w miejscowości T w dniach 2 lipca 2004 roku i 25 maja 2005 roku wykazały, że olej napędowy oraz benzyna bezołowiowa Pb-95 wprowadzone przez powodów do obrotu nie spełniały wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu

Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 sierpnia 2004 roku w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych.

W wyniku przeprowadzonych przez Laboratorium C P I Sp. z o.o. w S badań próbki benzyny bezołowiowej Pb-95 pobranej na stacji powodów w dniu 2 lipca 2004 roku stwierdzono, bowiem przekroczoną wartość wskaźnika prężności par w okresie letnim - 73,1 kPa przy maksymalnej wymaganej wartości 60,0 kPa.

Z kolei badanie próbki oleju napędowego pobranego w dniu 25 maja 2005 roku wykazało, że nie spełnia ona wymagań jakościowych, bowiem skład frakcyjny paliwa destyluje do temperatury 395,5°C przy dopuszczalnej maksymalnej wartości 360°C a zawartość siarki wynosi 1055 mg/kg przy dopuszczalnej maksymalnej wartości 50 mg/kg.

Jak wynika z wyżej przedstawionych stanowisk stron sporna pomiędzy nimi pozostaje jedynie prawna interpretacja powyższych faktów, a w szczególności kwestia, czy zaistniały uzasadnione podstawy wydania przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki decyzji w przedmiocie cofnięcia przedsiębiorcy koncesji na obrót paliwami ciekłymi.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługuje na uwzględnienie, pomimo, iż nie wszystkie z podniesionych przez powodów zarzutów są zasadne.

W pierwszej kolejności wskazał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie bezsprzecznie świadczy o tym, iż powodowie prowadzili obrót paliwem ciekłym, którego parametry jakościowe nie były zgodne z parametrami określonymi w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 sierpnia 2004 roku w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. Wobec tego, skoro w wyniku przeprowadzonych kontroli ustalono, że wprowadzone do obrotu przez powodów paliwo nie spełnia wymogów jakościowych zgodnych z obowiązującymi przepisami, odpowiedzialność z tego tytułu spoczywa na podmiocie gospodarczym prowadzącym sprzedaż tego paliwa, bowiem przedsiębiorca ma pełną swobodę wyboru działań, które podejmie w celu wywiązania się z obowiązków koncesyjnych. Może to czynić np. poprzez

żądanie od dostawcy certyfikatów potwierdzających jakość paliwa przy zakupie każdej jego partii, czy pobranie stosownych próbek paliwa do kontroli.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że powodowie przy odbiorze towaru nie przeprowadzili żadnych badań jakości dostarczonego paliwa, a tym samym na własne ryzyko dopuścili do sprzedaży paliwo o parametrach niezgodnych z obowiązującymi przepisami i przejęli na siebie odpowiedzialność za jego jakość.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że powodowie w żaden sposób nie wykazali, że dopełnili w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej należytej staranności, ocenianej zgodnie z art. 355 § 2 k.c. z uwzględnieniem jej zawodowego charakteru, a ich argumentacja, iż zła jakość paliwa jest efektem działania konkurencyjnej firmy w branży paliwowej nie zasługuje na uwzględnienie.

Okoliczność, że powodowie podjęli działania zmierzające do zapobiegnięcia powtórzenia podobnych zdarzeń w przyszłości i w tym celu zabezpieczyli dokładnie dostęp do przechowywanego na stacji paliwa, poprzez zaplombowanie otworów oraz powierzyli wykonywanie czynności całodobowego dozoru nad stacją i przechowywanym paliwem dodatkowej osobie, Sąd Okręgowy uznał za nieistotną, bowiem powyższe działania zostały podjęte przez powodów dopiero po drugiej kontroli Inspekcji Handlowej.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych przez powodów na okoliczność, że paliwo na stacji było przechowywane w sposób prawidłowy jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, bowiem koncesja jest zobowiązaniem przedsiębiorcy do wykonywania wynikających z niej obowiązków w zamian za korzyści płynące z tego tytułu i przedsiębiorca prowadzący koncesjonowaną działalność odpowiada za sprostanie tym obowiązkom, bez względu na to jakich środków do tego użył, czy też jakich czynności podjął, aby rezultat ten osiągnąć. Zatem, to na powodach jako profesjonalistach ciążył obowiązek stworzenia takiej organizacji, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o

jakości nie odpowiadającej normom określonym w obowiązujących przepisach.

Sąd Okręgowy podkreślił też, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z przypadkiem dwukrotnego ujawnienia wprowadzenia przez powodów do obrotu paliwa o jakości niezgodnej z obowiązującymi przepisami i stanął na stanowisku, że powyższa okoliczność nie może być podstawą do wydania przez Prezesa URE decyzji w przedmiocie cofnięcia przedsiębiorcy koncesji na obrót paliwami ciekłymi zgodnie bowiem z treścią art. 41 ust. 3 ustawy - Prawo energetyczne Prezes Urzędu Regulacji Energetyki cofa koncesję albo zmienia jej zakres w przypadkach określonych w art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej, zaś według tego przepisu organ koncesyjny cofa udzieloną przedsiębiorcy koncesję, w przypadku gdy przedsiębiorca rażąco narusza warunki określone w koncesji lub inne warunki wykonywania koncesjonowanej działalności gospodarczej, określone przepisami prawa, przy czym użycie w tym przepisie sformułowania „cofa koncesję albo zmienia jej zakres” oznacza, że decyzja podejmowana w tym trybie ma charakter tzw. decyzji związanej, a zatem organ koncesyjny musi cofnąć koncesję lub zmienić jej zakres. Stosownie do powyższego, podstawą do wydania decyzji w przedmiocie cofnięcia koncesji, będzie więc rażące naruszenie przez przedsiębiorcę jej warunków a okolicznością dowodzącą takiego naruszenia jest w szczególności jego oczywistość wynikająca m.in. z pełnej świadomości naruszenia obowiązujących zasad i charakteryzująca się wysokim natężeniem złej woli w utrzymaniu takiego stanu rzeczy.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do uznania, że zaistniały przesłanki do wydania decyzji w przedmiocie cofnięcia przedsiębiorcom koncesji na obrót paliwami ciekłymi, bo podzielając w tym zakresie zarzuty odwołania przyjął, że okoliczności niniejszej sprawy nie przemawiają za kwalifikacją zaistniałych naruszeń powodów, jako rażących, a dla takiej oceny istotne znaczenie ma również fakt, że powodowie nie byli nigdy karani za naruszenie obowiązków wynikających z koncesji, bowiem gdyby byli już uprzednio karani za

wprowadzenie do obrotu paliwa o parametrach niezgodnych z obowiązującymi przepisami, kolejne takie działania mogłoby być uznane przez Prezesa URE za rażące naruszenie warunków koncesji i stanowić podstawą do wymierzenia im kary najsurowszej w jej cofnięciu. Istotny zdaniem Sądu Okręgowego dla oceny sprawy jest także fakt, że po pierwszym z przypadków powzięcia przez Prezesa URE wiadomości o złej jakości paliwa na stacji powodów, nie podjął on żadnych działań i dopiero uczynił to po drugim ujawnieniu paliwa o złej jakości, a posiada on wiele środków służących do wyegzekwowania od przedsiębiorcy przestrzegania warunków wynikających z koncesji. Cofnięcie koncesji bez wcześniejszego zastosowania tych sankcji, które miałyby dla przedsiębiorcy charakter sygnałów ostrzegawczych, jest zbyt dotkliwe, gdyż pozbawia go prawa wykonywania koncesjonowanej działalności gospodarczej. Tak więc kara ta powinna być stosowana przez Prezesa URE ostrożnie, bardzo rozważnie i w ostateczności, w sytuacjach gdy inne kary nałożone na przedsiębiorcę w celu wyegzekwowania przestrzegania prawa okażą się nieskuteczne lub gdy okoliczności sprawy wskazują, że zastosowanie łagodniejszej kary nie osiągnęłoby wymaganego rezultatu.

W ocenie Sądu Okręgowego należy zatem mieć na względzie, że nie jest celem działań Prezesa URE doprowadzenie do eliminowania z rynku większości stacji benzynowych, lecz wyłącznie zmierzanie do poprawy sprzedawanego na nich paliwa. Tego celu nie można osiągnąć środkiem, jakim jest cofnięcie koncesji. W przedmiotowej sprawie Prezes URE nie wykazał jednak, że zastosowanie innego środka lub też nałożenie na powodów względniejszej kary nie przyniosłoby oczekiwanego rezultatu.

Dodatkowo Sąd Okręgowy zaznaczył, że wolność gospodarcza podlega szczególnej ochronie prawnej. Zasada wolności działalności gospodarczej wyrażona została w art. 20 Konstytucji RP i jest jedną z naczelných zasad ustrojowych w Polsce. Zgodnie zaś z art. 22 Konstytucji RP, ograniczenie tej wolności jest dopuszczalne tylko w drodze ustawy i tylko ze względu na ważny interes publiczny. Mając na uwadze przywołaną wyżej normę konstytucyjną

Sąd ten stwierdził, że w przedmiotowej sprawie niczym nieuzasadnione jest wymierzanie przez Prezesa URE przedsiębiorcom najsurowszej sankcji pozbawiającej ich prawa wykonywania działalności gospodarczej, skoro w określonym stanie faktycznym możliwe było wymierzenie kary łagodniejszego rodzaju.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 41 ust. 3 ustawy z dnia kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne w związku z art. 58 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej poprzez jego niewłaściwą interpretację, polegającą na uznaniu, że nie zaistniały przesłanki do cofnięcia powodowi koncesji na obrót paliwami ciekłymi, bowiem powód nie naruszył rażąco warunków koncesji; naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów co miało istotny wpływ na wynik i wniósł uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania Powoda od decyzji Prezesa URE z dnia 8 listopada 2006 r.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja jest uzasadniona.

Z bezspornych pomiędzy stronami okoliczności faktycznych wynika, iż powodowie prowadzili działalność gospodarczą polegającą na obrocie paliwami ciekłymi na podstawie koncesji udzielonej przez Prezesa URE w dniu 17 sierpnia 2004 r. W dniach 2 lipca 2004 r. i 25 maja 2005 r. na prowadzonej przez powodów stacji paliw w T przeprowadzone zostały przez Inspekcję Handlową kontrole, w wyniku których zostało stwierdzone, iż powodowie prowadzili obrót paliwami ciekłymi, których parametry jakościowe nie były zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami tj. rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 2003 r. w sprawie szczegółowych wymagań jakościowych dla paliw ciekłych oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 16 sierpnia 2004 r. w

sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych i biopaliw. Przy powyższych ustaleniach Sąd Okręgowy prawidłowo wywiódł, że skoro w wyniku niekwestionowanych przez powodów dwukrotnych kontroli ustalono, że paliwa, którymi obracali powodowie nie spełniały wymogów jakościowych wynikających z obowiązujących przepisów, to odpowiedzialność z tego tytułu spoczywa na powodach. Koncesja jest bowiem zobowiązaniem przedsiębiorcy do wykonywania wynikającej z niej obowiązków w zamian za korzyści płynące z tego tytułu, więc przedsiębiorca prowadzący koncesjonowaną działalność odpowiada za sprostanie tym obowiązkom, bez względu na to jakich środków do tego użył, czy też jakich czynności podjął, by rezultat ten uzyskać. Zatem to na powodach jako profesjonalistach ciążył obowiązek stworzenia takiej organizacji funkcjonowania prowadzonej przez nich stacji paliw, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nie odpowiadającej normom określonym w obowiązujących przepisach. Jednocześnie Sąd ten uznał, że powodowi w żaden sposób nie wykazali, iż dopełnili należytej staranności, ocenianej zgodnie z art. 355 § 2 k.c. uwzględniającej jej zawodowy charakter. Zdaniem Sądu orzekającego nie zmienia tego fakt, iż podjęli oni działania mające na celu uniknięcie w przyszłości podobnych zdarzeń, zwłaszcza, że zostały one podjęte dopiero po drugiej kontroli.

Czyniąc powyższe prawidłowe ustalenia faktyczne i trafne wywody Sąd Okręgowy jednakże wyciągnął z nich błędne wnioski końcowe po pierwsze uznając, że naruszenie przez powodów warunków określonych w koncesji niw było rażące, po drugie, iż prezes URE mógł zastosować karę mniej dotkliwą niż cofnięcie koncesji i po trzecie wreszcie, że nie jest celem działań Prezesa URE doprowadzenie do wyeliminowania z rynku większości stacji benzynowych, lecz wyłącznie zmierzanie do poprawy jakości sprzedawanego w nich paliwa.

Trafnie podnosi skarżący, iż powodowie swoim działaniem rażąco naruszyli warunki udzielonej im koncesji. Jak wynika z treści warunku 2.2.1.

udzielonej powodom koncesji koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych określonych w koncesji, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów lub norm określonych w obowiązujących przepisach. Nie ulega wątpliwości, iż powodowie ten warunek koncesji naruszyli. Trafnie podkreślił Sąd Okręgowy, że nie bez znaczenia jest, iż okoliczność, że czynili oni przedmiotem obrotu paliwa niespełniające wymaganych parametrów miała miejsce co najmniej dwukrotnie. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na fakt, iż pierwsza kontrola stwierdzająca nieprawidłowości miała miejsce w dniu 2 lipca 2004 r., druga natomiast w dniu 25 maja 2005 r., a więc po długim okresie czasu. Już po tej pierwszej kontroli powodowie powinni podjąć środki zaradcze, które uniemożliwiłyby na przyszłość obrót paliwem niespełniającym norm jakościowych na prowadzonej przez nich stacji paliw. Tymczasem nie podjęli oni jakichkolwiek działań i nie zapewnili sobie renomowanych dostawców paliwa mimo upływu długiego okresu czasu. Druga kontrola przeprowadzona prawie po roku, wykazała, że nadal czynią przedmiotem obrotu paliwa o parametrach niezgodnych z obowiązującymi przepisami i to jak stwierdzono po zbadaniu w laboratorium pobranych podczas kontroli próbek wyniki ich były znacznie gorsze niż stwierdzone po pierwszej kontroli. Zawartość siarki w badanym paliwie wynosiła 1055 mg/kg przy dopuszczalnej maksymalnej wartości 50 mg/kg, a więc ponad dwudziestojednokrotnie ją przekraczała. Dopiero po drugiej kontroli powodowie zapewnili sobie odpowiedniego dostawcę paliwa i podjęli działania zmierzające do zapobiegnięcia podobnym zdarzeniom w przyszłości w ten sposób, że zabezpieczyli dokładnie dostęp do przechowywanego na stacji paliwa poprzez zaplombowanie otworów oraz powierzenie wykonywania czynności całodobowego dozoru nad stacją i przechowywanym w niej paliwem dodatkowej osobie, które według ich twierdzeń okazały się skuteczne. Jak widać z powyższego wystarczyła zmiana dostawcy paliwa i podjęcie kilku prostych czynności, których dokonanie możliwe było już po pierwszej kontroli, aby zapewnić sprzedaż paliwa

odpowiedniej jakości, a więc uzasadniony jest wniosek, że powodowie rażąco zaniedbali swoje obowiązki naruszając warunki określone w koncesji.

Błędne jest też stanowisko Sądu I instancji, że cofnięcie powodom koncesji stanowi karę zbyt surową i powinno być zastosowane dopiero w wypadku, gdy inne nałożone wcześniej kary w celu wyegzekwowania prawa okazały się nieskuteczne lub gdy okoliczności sprawy wskazują, że zastosowanie łagodniejszej kary nie dałoby oczekiwanego rezultatu. Sam Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołując się na orzecznictwo NSA wskazał bowiem, że użycie w art. 58 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej sformułowania „cofa koncesję albo zmienia jej zakres” oznacza, iż decyzja podejmowana w tym trybie ma charakter tzw. decyzji związanej tj. organ koncesyjny musi cofnąć koncesję bądź zmienić jej zakres, jeżeli koncesjonariusz swym zachowaniem (działaniem lub zaniechaniem) wyczerpie choćby jedną z wymienionych w tym przepisie przesłanek, a jedną z nich jest właśnie rażące naruszenie warunków koncesji. Stanowisko to jest słuszne. Decyzja Prezesa URE o cofnięciu koncesji nie jest bowiem karą, lecz oznacza cofnięcie przyznanych uprawnień i nałożonych obowiązków, a z treści zarówno art. 41 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne jak i powołanego przez Sąd I instancji art. 58 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wynika, że Prezes URE ma obowiązek, a nie uprawnienie, cofnąć koncesję, gdy koncesjonariusz rażąco narusza warunki w niej określone.

Nie ma również racji Sąd Okręgowy, iż cofanie przez Prezesa URE koncesji w okolicznościach, które mają miejsce w niniejszej sprawie, doprowadziłoby do wyeliminowania z rynku większości stacji benzynowych, a to nie jest celem jego działania, lecz wyłącznie zmierzanie do poprawy jakości sprzedawanego w nich paliwa. Stanowisko to bowiem zawiera nieuprawnione i dowolne założenia, iż na większości stacji benzynowych sprzedawane jest paliwo nieodpowiadające wymaganym parametrom oraz, że skoro na większości stacji sprzedawane jest takie paliwo to właśnie z uwagi na ten fakt (masowości zjawiska) przedsiębiorcom je prowadzącym nie można

cofnąć koncesji.

Także powołanie się na okoliczność, że wolność działalności gospodarczej podlega szczególnej ochronie wyrażonej w art. 20 Konstytucji i jest jedną z naczelnych zasad ustrojowych w Polsce, nie uzasadnia słuszności stanowiska Sądu Okręgowego. Przede wszystkim zwrócić uwagę trzeba, że wymóg uzyskania koncesji na prowadzenie działalności gospodarczej stanowi przewidziane w art. 22 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustawowe ograniczenie swobody prowadzenia tej działalności, dopuszczalne ze względu na ważny interes publiczny, a ponadto, iż określone w w/w przepisach dotyczących koncesji warunki prowadzenia koncesjonowanej działalności gospodarczej nie stanowią ograniczenia jej swobody, a jedynie przesłanki jej wykonywania.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy na podst. art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.



Na oryginale właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy